

Sygn. akt I AGa 503/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 marca 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jan Kremer
Sędziowie:	SSA Teresa Rak (spr.) SSA Paweł Czepiel
Protokolant:	st. sekr. sądowy Urszula Kłosińska

po rozpoznaniu w dniu 13 marca 2019 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa **Syndyka masy upadłości - (...) spółki z o.o. w upadłości w M.**

przeciwko **(...) spółce z o.o. w T.**

o uznanie czynności za bezskuteczną

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 1 sierpnia 2018 r. sygn. akt IX GC 865/17

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że nadaje mu treść:

„I. uznaje za bezskuteczną w stosunku do masy upadłości (...) spółka z o.o. w upadłości w M. czynność ustanowienia hipoteki umownej łącznej do kwoty 10.700.000zł ustanowionej aktem ustanowienia hipoteki z dnia 5 marca 2014 r. numer aktu notarialnego Rep.(...)sporządzonym w siedzibie spółki (...) spółka z o.o. w T. przy ul. (...) przed notariuszem M. K. prowadzącym Kancelarię Notarialną w K. przy ul. (...), obciążającej nieruchomości gruntową składającą się z działek nr (...) położonych w M., gmina W., objętej księgą wieczystą nr (...) prowadzoną przez Sąd Rejonowy wT. Wydział VI Ksiąg Wieczystych,

II. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 25.017 zł (dwadzieścia pięć tysięcy siedemnaście złotych) tytułem kosztów procesu,

III. nakazuje pobrać od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 100.000 zł (sto tysięcy złotych) tytułem opłaty sądowej od pozwu, która nie została uiszczona.”;

2. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 18.750 zł (osiemnaście tysięcy siedemset pięćdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;

3. nakazuje pobrać od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 100.000 zł (sto tysięcy złotych) tytułem opłaty sądowej od apelacji, która nie została uiszczona.

SSA Teresa Rak SSA Jan Kremer SSA Paweł Czepiel

Sygn. akt I AGa 503/18

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 27 marca 2019 roku

Powód syndyk masy upadłości - (...) Spółka z o.o. w upadłości z siedzibą w M. w pozwie skierowanym przeciwko (...) T. Sp. z o.o. z siedzibą w T. domagał się uznania za bezskuteczną w stosunku do powoda czynności ustanowienia hipoteki umownej łącznej do kwoty 10.700.000 złotych ustanowionej dnia 5 marca 2014 r. aktem ustanowienia hipoteki Repertorium (...) sporządzonym w siedzibie spółki (...) Sp. z o.o. w T. przy ul. (...) - przed notariuszem M. K., prowadzącym Kancelarię Notarialną w K. przy ul. (...), obciążającej nieruchomości gruntową, składającą się z działek nr nr:(...) i (...), położonych w M., gmina W., objętej księgą wieczystą nr (...), prowadzoną przez Sąd Rejonowy Wydział VI Ksiąg Wieczystych w T. - zdziałanej z pokrzywdzeniem powoda oraz zwrotu kosztów procesu.

Na uzasadnienie żądania pozwu podano, że Spółka (...) Sp. z o.o. obecnie jest w upadłości, a postanowieniem z dnia 20.09.2016 roku Sąd Rejonowy dla K. w K. (sygn. akt: (...)) ogłosił upadłość Spółki. W stosunku do (...) Sp. z o.o. z siedzibą w M. większościowym współnikiem Spółki (...) Sp. z o.o. była Spółka (...) S.A. z siedzibą w K., zaś większościowym akcjonariuszem Spółki (...) S.A. jest M. W. (1). Następnie podano, że (...) Sp. z o.o. przed ogłoszeniem upadłości, w dniu 5.03.2014 roku dokonała ustanowienia hipotek umownych łącznych - każda na kwotę 10.700.000,00 złotych na rzecz Spółki (...) Spółka z o.o. obciążających nieruchomości stanowiące własność Spółki (...) Sp. z o.o. - w odpowiednich księgach wieczystych. Powód wskazał, że ustanowienie hipoteki nastąpiło w wykonaniu umowy konwersji wierzytelności z dnia 31.12.2013 roku zawartej pomiędzy Spółką (...) Sp. z o.o. jako wierzycielem a Spółką (...) Sp. z o.o. jako dłużnikiem. Zgodnie z treścią tej umowy Spółce (...) Sp. z o.o. przysługiwały wobec Spółki (...) Sp. z o.o. na datę zawarcia umowy konwersji wierzytelności - wierzytelności w łącznej kwocie 7.500.000 złotych. W ocenie powoda biorąc pod uwagę powiązania istniejące pomiędzy oboma Spółkami zawierającymi umowę konwersji wierzytelności, (Spółka (...) Sp. z o.o. jako spółka powiązana wobec Spółki (...) Sp. z o.o.) oraz sytuację ekonomiczną Spółki (...) Sp. z o.o. - zarówno na datę zawierania umowy konwersji wierzytelności, jak i umowy ustanowienia hipoteki - umowa ta miała na celu obejście prawa (art. 58 par. 1 k.c.), a także w celu wytworzenia sytuacji, w której Spółka (...) Sp. z o.o. stała się dłużnikiem osobistym Spółki (...) Sp. z o.o. - co miało wykluczyć możliwość ewentualnego uznania tej czynności za bezskuteczną wobec upadłej spółki. Poprzez powiązania współników Spółka(...)Sp. z o.o. jest w stosunku do Spółki (...) Sp. z o.o. spółką powiązaną - w rozumieniu przepisów k.s.h. Powód podał również, że strona powodowa nie zmniejszyła poziomu zabezpieczenia hipotecznego, mimo zawarcia aneksu do umowy z dnia 31.12.2013 roku, co miało związek z zapłatą części zadłużenia - na skutek potrącenia. Obciążenie hipoteczne ustanowione zostało w zamian za świadczenie, które jest niewspółmiernie niskie do wartości udzielanego zabezpieczenia, co spełnia przesłanki z art. 130 ust. 2 prawa upadłościowego, gdyż wartość rynkowa nieruchomości zbytych w dniu 30.12.2014 roku wyniosła ponad 17.5000.000 złotych.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu. Na poparcie swego stanowiska strona pozwana podniosła zarzuty niewłaściwego oznaczenia wartości przedmiotu sporu, niespełnienie przesłanek skargi pauliańskiej (art. 527 k.c.), w szczególności brak pokrzywdzenia wierzycieli, brak związku między zaskarżoną czynnością a niewypłacalnością upadłej spółki, brak świadomości pokrzywdzenia po stronie reprezentantów strony pozwanej, brak powiązania w rozumieniu art. 527 § 3 k.c. między upadłą spółką

i pozwaną spółką oraz brak podstaw do stwierdzenia bezskuteczności na zasadzie art. 130 prawa upadłościowego. Strona pozwana każdy z powyższych zarzutów szczegółowo uzasadniła.

W kolejnych pismach strony podtrzymały swe stanowiska, z tym, że powód swe uprawnienie do dochodzenia roszczenia wykazywał sumą uznanych wierzytelności na kwotę 18.793.400,53 złotych, zaś strona pozwana podniosła zarzut braku legitymacji czynnej po stronie dłużnika.

Wyrokiem z dnia 1 sierpnia 2018 roku Sąd Okręgowy w Krakowie w sprawie o sygn. akt: IX GC 865/17 oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 25.017 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Rozstrzygnięcie wydał Sąd w oparciu o następujące okoliczności niesporne i ustalenia faktyczne.

Upadła spółka (...) sp. z o.o. w M. i strona pozwana (...) sp. z o.o. w T. pozostawały w stałych stosunkach gospodarczych. W dniu 31.12.2013 roku pomiędzy stronami doszło do zawarcia umowy konwersji wierzytelności. W dniu 5.03.2014 roku upadła spółka ustanowiła hipotekę umowną łączną do kwoty 10.700.000 złotych na rzecz strony pozwanej. W dniu 15.12.2014 roku strony zawarły aneks do umowy konwersji wierzytelności. W dniu 30.12.2014 roku nastąpiła sprzedaż przez Upadłą spółkę na rzecz strony pozwanej oraz na rzecz (...) S.A. w K. nieruchomości. W dniu 20.09.2016 roku ogłoszono upadłość (...) sp. z o.o. w M..

Sąd I instancji ustalił, że strona pozwana dostarczała materiały do produkcji upadłej spółce. Strona pozwana wielokrotnie zwracała się o spłatę przeterminowanego zadłużenia. Upadła spółka nie była w stanie jednorazowo spłacić całego zadłużenia. Na potrzeby umowy konwersji zmniejszono wysokość faktycznego zadłużenia do kwoty 7.500.000,00 złotych. Sama umowa konwersji była korzystna finansowo dla upadłej spółki, gdyż zmniejszyła wysokość zadłużenia i odraczała terminy płatności oraz obniżała wartość roszczeń odsetkowych. W momencie ustanawiania hipoteki strona pozwana była na trzecim miejscu, jako wierzyciel hipoteczny. Upadła spółka udzielała zabezpieczeń rzeczowych również na rzecz innych wierzycieli. Obrót między stroną pozwaną a upadłą spółką oscylował w latach 2009 - 2012 w granicach od sześciu do dziewięciu milionów złotych. Dla strony pozwanej był to wtedy największy odbiorca towarów. Cały obrót strony pozwanej, która jest spółką skupiającą się na handlu wynosił od dwudziestu czterech do czterdziestu dwóch milionów złotych.

Sąd Okręgowy ustalił również, że upadła spółka i strona powodowa miała powiązania, poprzez osoby - prawne i fizyczne - będące współnikami, w szczególności przez osoby M. W. (1), K. W., J. T. i G. T..

Sąd I instancji ustalając stan faktyczny sprawy wziął pod uwagę, że okoliczności faktyczne nie były pomiędzy stronami sporne, strony różniły się tylko w interpretacji skutków związanych z ustanowieniem hipoteki pod kątem spełnienia przesłanek pokrzywdzenia wierzycieli. Sąd za prawdziwe uznał zeznania świadków i osób przesłuchanych w charakterze stron. Zdaniem Sądu powód nie wykazał aktualnej treści księgi wieczystej i faktu ujawnienia niej oraz aktualnej treści wpisu hipoteki i jej kolejności; daty z jaką został złożony wniosek o ogłoszenie upadłości; a także wartości nieruchomości. Zdaniem Sądu wskazywane przez niego ceny zbycia nieruchomości nie mają żadnego oparcia w materiale dowodowym, a są tylko cenami transakcyjnymi. Sąd oddalił jako spóźniony wniosek dowodowy powoda w zakresie dokumentu obrazującego strukturę wiekową zobowiązań upadłej spółki, gdyż został on złożony dopiero na ostatniej rozprawie, przed jej zamknięciem, a w ocenie Sądu taki dowód, obrazujący ważną pod względem istnienia stanu zadłużenia winien być złożony już z pozwem, a najpóźniej po złożeniu odpowiedzi na pozew. Sąd I instancji wskazał też, że nie może stanowić podstawy do czynienia ustaleń faktycznych prywatna opinia prawna.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd wskazał, że upadłość (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w M. ogłoszono w dniu 20.09.2016 roku, co powoduje, że przy rozpoznawaniu niniejszej sprawy będą miały zastosowanie przepisy ustawy Prawo upadłościowe w brzmieniu obowiązującym po dniu 1.10.2016 roku, co wynika z treści art. 449 ustawy Prawo restrukturyzacyjne. Nie ma tutaj znaczenia, że kwestionowana przez powoda czynność prawna w postaci ustanowienia hipoteki miała miejsce w dniu 5.03.2014 roku, a więc jeszcze w czasie obowiązywania przepisów p.u. przed nowelizacją obowiązującej od dnia 1.01.2016 roku. Zgodnie z art. 448 p.res. przepisy o skutkach wszczęcia postępowania co do osoby, majątku i zobowiązań dłużnika lub upadłego stosuje się również do zdarzeń prawnych,

które miały miejsce przed dniem wejścia w życie ustawy. Przepis ten odnosi się również do przepisów p.u., w tym do zdarzeń mających miejsce przed dniem 1.01.2016 roku, a więc takich, które miały miejsce przed ukształtowaniem się stanu prawnego, obowiązującego na dzień ogłoszenia upadłości.

Sąd Okręgowy wskazał, że przepis art. 127 ust. 3 p.u. stanowi, że bezskuteczne są zabezpieczenie i zapłata długu niewymagalnego dokonane przez upadłego w ciągu sześciu miesięcy przed dniem złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości. Jednak ten, kto otrzymał zapłatę lub zabezpieczenie, może w drodze powództwa lub zarzutu żądać uznania tych czynności za skuteczne, jeżeli w czasie ich dokonania nie wiedział o istnieniu podstawy do ogłoszenia upadłości. Wprawdzie powód nie wykazał daty złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości, ale mając na uwadze sygnaturę akt, pod jaką prowadzono postępowanie, oraz że nastąpiło to po dniu 29.07.2016 roku, a więc po dacie umorzenia postępowania restrukturyzacyjnego, Sąd przyjął, że złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości nastąpiło po tym dniu, a na pewno w 2016 roku. Kwestionowana czynność prawna w postaci ustanowienia hipoteki miała miejsce w dniu 5.03.2014 roku, a więc nie jest możliwe przyjęcie bezskuteczności tej czynności, ze względu na upływ okresu dłuższy niż sześć miesięcy.

Sąd I instancji wskazał, że przepis art. 128 p.u. przewiduje możliwość uznania przez Sędziego Komisarza za bezskuteczne czynności dokonanych między osobami bliskimi (ust. 1) lub spółek powiązanych (ust. 2) albo ze spółką dominującą (ust. 3), odpłatną czynność prawną dokonaną przez upadłego w terminie sześciu miesięcy przed dniem złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości, chyba że druga strona czynności wykaże, że nie doszło do pokrzywdzenia wierzycieli. Również w tym przepisie mowa jest o terminie sześciu miesięcy między datą dokonania czynności, a datą złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości, więc nie może on mieć zastosowania w sprawie. Również przepis art. 130 p.u. daje możliwość uznania przez Sędziego Komisarza czynności polegającej na obciążeniu majątku upadłego hipoteką – przy różnych dodatkowych przesłankach – gdy obciążenie to zostało ustanowione w ciągu roku przed dniem złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości. Taka sytuacja również nie zachodzi w niniejszej sprawie.

Sąd wyjaśnił następnie, że jeżeli nie ma możliwości uznania czynności za bezskuteczną na zasadach określonych w przepisach Prawa upadłościowego, to istnieje możliwość zaskarżenia takiej czynności na zasadach ogólnych, określonych w Kodeksie cywilnym, w szczególności na zasadzie art. 527 k.c. Zgodnie z art. 534 k.p.c. uznania czynności prawnej dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli za bezskuteczną nie można żądać po upływie lat pięciu od daty tej czynności. Ta przesłanka została spełniona, bo pomiędzy datą ustanowienia hipoteki w dniu 5.03.2014 roku, a datą wytoczenia powództwa w dniu 7.09.2017 roku nie upłynęło pięć lat. Sąd zwrócił też uwagę na treść art. 132 ust. 1 p.u. który mówi, że powództwo może wytoczyć syndyk oraz ust. 3 tego przepisu, zgodnie z którym nie można żądać uznania czynności za bezskuteczną po upływie dwóch lat od dnia ogłoszenia upadłości, chyba że na podstawie przepisów Kodeksu cywilnego uprawnienie to wygasło wcześniej. Od momentu ogłoszenia upadłości do daty wytoczenia powództwa nie minęło dwa lata, więc nie zachodzi przeszkoda dawności dla dochodzenia roszczenia.

Sąd Okręgowy wskazał, że sformułowane roszczenie (powód jako syndyk masy upadłości domagał się uznania za bezskuteczną w stosunku do siebie czynności w postaci ustanowienia przez upadłą spółkę na rzecz strony pozwanej hipoteki) już samo w sobie nadawało się do oddalenia, bo w procesie o uznanie czynności upadłego za bezskuteczną syndyk nie działa na swoją rzecz, lecz na rzecz wierzycieli, którzy zaspokajani są ze środków wchodzących w skład masy upadłości. Okoliczność ta wynika wprost z treści art. 131 p.u., a nie zmienia tego faktu to, że zgodnie z art. 132 ust. 1 p.u. powództwo może wytoczyć syndyk. Dopiero w mowie końcowej na rozprawie w dniu 1.08.2018 roku (k.250-v) pełnomocnik powoda zmienił kolejny raz swe stanowisko w ten sposób, że domagał się uznania ustanowienia hipoteki za bezskuteczną w stosunku do masy upadłości. Sąd wskazał, że nie jest zasadny zarzut strony pozwanej, jakoby po stronie powoda zachodził brak legitymacji czynnej do dochodzenia niniejszego powództwa. Czynność prawna w postaci ustanowienia hipoteki może w określonych sytuacjach prowadzić do sytuacji, że dochodzi do zubożenia masy upadłości, np. w sytuacjach analogicznych do wskazanych w art. 130 p.u., ale działających dłużej, niż rok przed ogłoszeniem upadłości.

Zdaniem Sądu Okręgowego w świetle ustalonego stanu faktycznego zachodziło domniemanie, o którym mowa w art. 527 § 4 k.c., gdyż strony pozostawały ze sobą bliskich kontaktach gospodarczych. Jeżeli weźmie się pod uwagę:

długotrwałą współpracę, skalę obrotów od siedmiu do dziewięciu milionów złotych rocznie między tymi podmiotami, przy rzędzie obrotów strony pozwanej na poziomie trzydziestu milionów, oraz to, że dla upadłej spółki strona pozwana była głównym dostawcą materiałów, jak też to, że obie Spółki były ze sobą związane (i nie chodzi tutaj nawet o stosunek dominacji i powiązania w rozumieniu przepisów k.s.h.), to nie może być wątpliwości, że zachodziła sytuacja określona w tym przepisie. Przywoływane w tym względzie okoliczności dotyczące powiązania w rozumieniu przepisów k.s.h. obu Spółek - upadłej i pozwanej - są w tym momencie całkowicie irrelewantne, gdyż dla stwierdzenia domniemania z art. 527 § 4 k.s.h. żadne takie powiązanie nie jest potrzebne. Mogą to być całkowicie podmioty obce, nie powiązane osobowo lub kapitałowo, ale wystarczy, żeby pozostawały ze sobą w stałych kontaktach gospodarczych. Natomiast nie można traktować dwóch spółek za osoby bliskie w rozumieniu art. 527 § 3 k.c., bo trudno przyjąć, że osoby prawne mogą ze sobą pozostawać w zażyłości lub takiej ekspresji kontaktów, żeby mówić, że pomiędzy nimi istnieje stosunek bliskości.

Sąd I instancji wskazał następnie, że przesłanką uznania czynności za bezskuteczną jest dokonanie takiej czynności na skutek której dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed dokonaniem czynności. Zdaniem Sądu powód w żadnej mierze nie wykazał okoliczności wskazujących na pokrzywdzenie wierzycieli, w szczególności, że przez ustanowienie hipoteki stał się on niewypłacalny w ogóle lub stał się niewypłacalny w wyższym stopniu niż przed jej ustanowieniem. Hipoteka ta zabezpieczała zobowiązania już istniejące, przy czym na skutek zawarcia porozumienia z dnia 31.12.2013 roku doszło do restrukturyzacji zadłużenia upadłej spółki w stosunku do strony pozwanej, polegającej na zmniejszeniu zadłużenia, znacznego zmniejszenia oprocentowania (przejście z odsetek ustawowych na odsetki o charakterze kredytowym), ustalenie wydłużonych terminów płatności, ustaleniu karencji w spłacie rat kapitałowych, ustaleniu progresywnej wysokości rat. Zawarcie tego porozumienia było w sposób oczywisty korzystne dla upadłej spółki, zaś strona pozwana, jako podmiot posiadający wymagalne wierzytelności mógł wytoczyć powództwo i żądać zabezpieczenia w postaci ustanowienia hipoteki przymusowej na zabezpieczenie, osiągając taki sam skutek.

Zdaniem Sądu powód błędnie utożsamiał obciążenie hipoteką nieruchomości upadłej spółki, jako okoliczności powodujących niewypłacalność lub powiększającą jej stopień, w sytuacji gdy faktyczna wysokość zadłużenia się nie zmieniła. Chybiony jest argument, że wysokość zadłużenia nie przystaje w żaden sposób do wartości nieruchomości. Po pierwsze, strona powodowa w żaden sposób nie wykazała, jaka jest wartość tej nieruchomości, co już czyni jej argument niezasadnym. Po drugie, wartość ustanowionej hipoteki nie jest równoznaczny z tym, że z danej nieruchomości nie jest w stanie się zaspokoić inny wierzyciel. Jeżeli powód twierdzi w pozwie, że wartość nieruchomości wyniosła łącznie ponad 17.500.000,00 złotych, to ich sprzedaż po takich cenach pozostawia i tak znaczne wolne środki finansowe, biorąc pod uwagę wysokość ustanowionej hipoteki. Po trzecie w toku postępowania upadłościowego zaspokojenie wierzyciela zabezpieczonego hipotecznie następuje do wysokości faktycznego zadłużenia, a nie do wysokości ustanowionej hipoteki. Zgodnie z art. 236 ust. 1 p.u. wierzyciel osobisty upadłego, który chce uczestniczyć w postępowaniu upadłościowym, jeżeli niezbędne jest ustalenie jego wierzytelności, powinien w terminie oznaczonym w postanowieniu o ogłoszeniu upadłości zgłosić sędziemu-komisarzowi swoją wierzytelność, zaś ust. 2 tego artykułu stanowi, że uprawnienie do zgłoszenia wierzytelności przysługuje wierzycielowi ponadto, gdy jego wierzytelność była zabezpieczona hipoteką, zastawem, zastawem rejestrowym, zastawem skarbowym, hipoteką morską lub przez inny wpis w księdze wieczystej lub w rejestrze okrętowym, a jeżeli wierzyciel nie zgłosi tych wierzytelności, będą one umieszczone na liście wierzytelności z urzędu. Zgodnie z art. 244 i art. 245 ust. 1 pkt 3 p.u. syndyk na liście wierzytelności umieszcza sumę, w jakiej wierzytelność podlega uznaniu. Rzeczą oczywistą jest to, że jest to suma aktualnego na dzień ogłoszenia upadłości faktycznego zadłużenia, a nie suma zabezpieczenia hipotecznego, która jest wskazywana osobno, co wynika z treści art. 245 ust. 1 pkt 5 p.u. wyznacza zakres zadłużenia. Następnie przepis art. 336 ust. 1 p.u. mówi, że sumy uzyskane z likwidacji rzeczy, wierzytelności i praw obciążonych hipoteką, zastawem, zastawem rejestrowym, zastawem skarbowym lub hipoteką morską, a także prawami oraz prawami osobistymi i roszczeniami ujawnionymi przez wpis do księgi wieczystej lub nieujawnionymi w ten sposób, lecz zgłoszonymi sędziemu-komisarzowi w terminie określonym w art. 51 ust. 1 pkt 5 p.u., przeznacza się na zaspokojenie wierzycieli, których wierzytelności były zabezpieczone na tych rzeczach lub prawach, z zachowaniem przepisów ustawy, zaś kwoty pozostałe po zaspokojeniu tych wierzytelności wchodzi

do funduszy masy upadłości. Górna granica hipoteki, jeżeli nie przekraczała ona w momencie jej ustanowienia realnego poziomu, jaki przyjmuje się w takich przypadkach z tytułu zabezpieczenia, nie powoduje zwiększenia stopnia niewypłacalności lub nawet samej niewypłacalności. Zdaniem Sądu I instancji w momencie ustanowienia hipoteki upadła spółka była dłużnikiem strony pozwanej, więc sama hipoteka nie wykreowała samoistnego zadłużenia rzeczowego, lecz zabezpieczyła dług osobisty. Nie jest zrozumiałym zarzut powoda, w jaki to sposób umowa z dnia 31.12.2013 roku zmierzała do obejścia prawa w rozumieniu art. 58 § 1 k.c., skoro dotyczyła długu osobistego strony pozwanej. Sama wysokość globalnego zadłużenia nie uległa zmianie, jak też nie uległa zmianie ilość dłużników. Okoliczność natomiast, że jeden z wierzycieli uzyskał lepszą pozycję w stosunku do innych wierzycieli, nie spełnia wymogów, o jakich mowa w art. 527 § 2 k.c., gdyż nie wpływa to na stopień kwoty przeznaczonej do spłaty na rzecz wierzycieli. Idąc zaś takim rozumowaniem powoda należałoby uznać, że w przypadku istnienia wymagalnego zadłużenia, każde odnowienie kredytu udzielonego przez bank, które jest zabezpieczone hipoteką, byłoby czynnością bezskuteczną wobec takich wierzycieli.

Zdaniem Sądu Okręgowego z tych samych względów niezrozumiałym jest zarzut, że strona pozwana nie zmniejszyła poziomu zabezpieczenia hipotecznego, skoro o zakresie zaspokojenia z nieruchomości decyduje stan faktycznego zadłużenia. Jeśli więc na skutek transakcji sprzedaży nieruchomości i potrącenia należności doszło do zmniejszenia faktycznego stanu zadłużenia, to tylko w takim zakresie może skorzystać z zabezpieczenia strona pozwana. Natomiast jeśli powód uważa, że stan ujawniony w księdze wieczystej nie odpowiada rzeczywistemu stanowi rzeczy, to zawsze mógł on skorzystać ze stosowanych procedur. Problem natury procesowej jest tylko taki, że powód nie wykazał, jaki jest faktyczna treść księgi wieczystej, gdyż nie zaofiarował jako dowodu wypisu z księgi wieczystej. Przepis art. 527 § 1 i 2 k.c. nie sankcjonuje takiej sytuacji, że w ramach ogółu wierzycieli następuje zmiana w zakresie stopnia zaspokojenia, gdyż same przepisy prawa upadłościowego takie zróżnicowanie - wprost nazywając to kategoriami - wprowadza. Skoro więc sam ustawodawca przewiduje ustawowe zróżnicowanie wierzycieli, to tym bardziej może to nastąpić w drodze czynności prawnej. W tym kontekście Sąd zwrócił uwagę, że art. 127 ust. 3 p.u. mówi, że bezskuteczne są również zabezpieczenie i zapłata długu niewymagalnego dokonane przez upadłego w ciągu sześciu miesięcy przed dniem złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości. Tymczasem hipoteka zabezpieczała umowę dotyczącą konwersji zobowiązań wymagalnych, a więc takich które istniały, były wymagalne, generowały zadłużenie odsetkowe, mogły doprowadzić do wstrzymania dostarczania materiałów produkcyjnych, a tym samym doprowadzić do wstrzymania produkcji lub kupowania materiałów od innych kontrahentów, na gorszych warunkach finansowych.

Sąd wskazał też, że upadła spółka udzielała zabezpieczeń rzeczowych (hipotek, zastawów rejestrowych) jeszcze na rzecz innych podmiotów i nie ma znaczenia, że niektóre z nich były spółkami związanymi z (...) S.A. w K.. Z punktu widzenia dłużnika większy wierzyciel, z którym zależy mu na współpracy, ma lepszą pozycję negocjacyjną i może uzyskać lepsze warunki zabezpieczenia transakcji. Nie można więc czynić zarzuty stronie pozwanej, że zabezpieczyła swoją wierzytelność, w sytuacji gdy dług był wymagalny, należność została pomniejszona i rozłożona na raty. Również z punktu widzenia upadłej spółki było to działanie racjonalne, gdyż zmniejszało saldo zadłużenia, zmniejszało koszty finansowe (wysokość należności odsetkowych) oraz poprawiało płynność. W tej sytuacji brak jest podstaw do uznania, aby zakres zabezpieczenia był niewspółmierny do wartości zobowiązania, gdyż oczywistym jest, że przy tego typu umowach hipoteka zabezpieczyć winna nie tylko należność główną, ale również roszczenia uboczne, jak odsetki. Zwrócić też należy uwagę, że czynności te były dokonywane w znacznej przestrzeni czasowej w stosunku do daty ogłoszenia upadłości. Porozumienie dotyczące konwersji zadłużenia zostało zawarte w dniu 31.12.2013 roku i już ono przewidywało ustanowienie hipoteki, co miało miejsce w dniu 5.03.2014 roku, zaś upadłość ogłoszono w dniu 20.09.2016 roku. Biorąc pod uwagę tę rozpiętość czasową trudno jest mówić - że w dniu 31.12.2013 roku upadła spółka zamierzała zgłosić wniosek o ogłoszenie upadłości. Od momentu ustanowienia hipoteki do dnia ogłoszenia upadłości minęło ponad dwa i pół roku, a więc minęły wszystkie terminy sankcjonujące takie czynności przewidziane w przepisach prawa upadłościowego, które to winny być wyznacznikami oceny, czy określona czynność jest zdziałana celem pogorszenia sytuacji ogółu wierzycieli.

Sąd podkreślił, że na skutek ustanowienia hipoteki żaden składnik nie wyszedł z majątku upadłej spółki. Hipoteka zabezpieczała spłatę wierzytelności, które już wcześniej były wymagalne, a więc pogarszało to sytuację innych

wymagalnych wierzycieli, zaś powód nie wykazał, że w dniu ustanowienia hipoteki istniała rychnie ryzyko ogłoszenia upadłości.

W konkluzji swoich rozważań Sąd stwierdził, że przy ustanowieniu przedmiotowej hipoteki nie miało miejsce pokrzywdzenie wierzycieli, o jakim mowa w art. 527 § 1 i 2 k.c., zaś nie można stwierdzić bezskuteczności czynności wobec upadłego, a tym bardziej wobec syndyka. O kosztach orzeczono na zasadzie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 zd. 1 k.p.c. mając na uwadze przegranie przez powoda procesu w całości.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniósł syndyk masy upadłości - (...) Spółka z o.o. w upadłości z siedzibą w M.. Zaskarżył wyrok w całości, a zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1) naruszenie przepisów postępowania tj. art. 233 par. 1 k.p.c. poprzez dokonanie przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych sprzecznych z materiałem dowodowym, niezgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego – w zakresie ustalenia przez Sąd iż:

a) w wyniku ustanowienia hipoteki umownej na rzecz pozwanej spółki (...) Sp. z o.o. przez spółkę (...) Spółka z o.o. na nieruchomości stanowiącej własność (...) Spółka z o.o. nie doszło do niewypłacalności lub zwiększenia niewypłacalności (...) Spółka z o.o., podczas gdy wobec brzemienia przepisów prawa upadłościowego, a to art. 245 ust. 1 pkt 5 p.u., art. 336 ust. 1 p.u. i 51 ust. 1 pkt 5 p.u. – z sumy uzyskanej ze sprzedaży nieruchomości (...) Spółka z o.o. obciążonej hipoteką na rzecz (...) Sp. z o.o. – zaspokojenia do wysokości posiadanego zadłużenia uzyska tylko jeden z wierzycieli tj. spółka (...) Sp. z o.o. (przy czym z uwagi na wartość (...) Sp. z o.o. uzyska tylko częściowe zaspokojenie). Na zaspokojenie pozostałych wierzycieli – wobec ustalonej wartości nieruchomości na kwotę 1.772.233 zł nie pozostanie żadna kwota;

b) skoro jeden z wierzycieli tj. pozwana spółka (...) Sp. z o.o. uzyskał lepszą pozycję w stosunku do innych wierzycieli, nie wyczerpuje to przesłanki pokrzywdzenia innych wierzycieli i nie wpływa na wysokość kwoty przeznaczonej do spłaty na rzecz innych wierzycieli, podczas gdy zabezpieczenie wierzytelności jednego z wierzycieli hipoteką umowną uprzywilejowuje pozycję takiego wierzyciela, który uzyskuje zaspokojenie swojej wierzytelności, a jej granice wyznacza wysokość wierzytelności, a nie plan podziału wierzytelności;

c) uznanie przez sąd I instancji, iż fakt udzielenia takiego zabezpieczenia przez spółkę (...) Spółka z o.o. na rzecz spółki powiązanej osobowo ze spółką (...) Spółka z o.o. i pozostającej w stałych stosunkach gospodarczych nie stanowi nadużycia pozycji monopolistycznej przez spółkę (...) Sp. z o.o., podczas gdy żaden inny podmiot będący wierzycielem (...) Spółka z o.o. (poza podmiotami pozostającymi w grupie kapitałowej (...)) nie posiadała takiego zabezpieczenia w postaci hipoteki umownej na nieruchomości dłużnika (tj. spółki (...) Spółka z o.o.), co uprzywilejowuje tego konkretnego wierzyciela, jeśli chodzi o zaspokojenia pozostałych wierzycieli;

d) uznanie przez sąd I instancji, iż ustanowiona hipoteka zabezpieczała zobowiązania wymagalne, a zawarcie przez spółki umowy konwersji wierzytelności było korzystne dla spółki (...) Spółka z o.o., gdyż umowa ta przewidywała rozłożenie płatności na raty, zmniejszała odsetki, podczas gdy okoliczność ta pozostaje bez znaczenia wobec faktu, iż ustanowienie hipoteki dla zabezpieczenia wierzytelności tylko jednego z wierzycieli winno podlegać ocenie w świetle przepisów art. 527 i n. k.c., a zatem w kontekście niewypłacalności lub zwiększenia niewypłacalności spółki (...) Spółka z o.o. i pokrzywdzenia tą czynnością innych wierzycieli, a nie tak jak chce Sąd I instancji polepszenia sytuacji dłużnika;

2) naruszenie przepisów postępowania tj. art. 217 par. 1 i 2 k.p.c. i art. 231 k.p.c. w zw. z art. 162 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu w zakresie dokumentu obrazującego strukturę wiekową zobowiązań upadłej spółki, pomimo iż konieczność złożenia takiego dokumentu ujawniła się po złożeniu dzień wcześniej tj. w dniu 31 lipca 2018 r. zeznań byłej księgowej (...) Spółka z o.o. – świadka J. W., wedle której zadłużenie spółki (...) Spółka z o.o. na dzień składania wniosku o otwarcie przyspieszonego postępowania układowego, czyli na początek 2016 r., sięgało kilku miesięcy, podczas gdy z dokumentu obrazującego strukturę wiekową zobowiązań upadłej spółki wynika, iż zobowiązania spółki (...) Spółka z o.o. sięgały 2013 r., a na dzień 31 grudnia 2015 r. spółka posiadała zadłużenie w łącznej kwocie 18.719.147,37 zł, w tym bieżące w kwocie 12.524.523,48 zł, przeterminowane od 1 do 10 dni w kwocie

189.668,59 zł, przeterminowane od 11 do 30 dni w kwocie 475.615,98 zł, przeterminowane od 31 do 60 dni w kwocie 392.770,94 zł, przeterminowane od 61 do 90 dni w kwocie 1.786.940,16 zł, przeterminowane od 91 do 180 dni w kwocie 1.730.250,21 zł, przeterminowane od 181 do 365 dni w kwocie 881.825,10 zł, przeterminowane ponad 365 dni w kwocie 737.552,91 zł. Dopuszczenie powyższego dowodu nie powodowało zwłoki w postępowaniu albowiem dokumenty te stanowią zapisy księgowe zobowiązań ujawnionych w postępowaniu upadłościowym i korespondują z pozostałą treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, jak choćby zeznaniami strony powodowej – syndyka, który wskazał czasokres powstania zobowiązań (...) Spółka z o.o. jako lata 2013-2015;

3) naruszenie przepisów prawa materialnego tj. przepisu art. 527 par. 1, 2 i 4 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że ustanowienie hipoteki na nieruchomości spółki (...) Spółka z o.o. na rzecz spółki pozostającej w grupie kapitałowej (...) (do której należała spółka (...) Spółka z o.o. oraz pozwana spółka (...) Sp. z o.o.) nie stanowi pokrzywdzenia innych wierzycieli spółki (...) Spółka z o.o., a czynność ta nie pogłębiła niewypłacalności spółki (...) Spółka z o.o., dłużnik tj. spółka (...) Spółka z o.o. nie działał ze świadomością pokrzywdzenia innych wierzycieli, pomimo iż pozostawał w stałych kontaktach gospodarczych ze spółką (...) Sp. z o.o., z którą dodatkowo spółka (...) Spółka z o.o. była powiązana osobowo. Skutkiem dokonania czynności ustanowienia hipoteki umownej na nieruchomości spółki (...) Spółka z o.o. jest bezsporny fakt, że zaspokojenie wierzytelności uzyska w toczącym się postępowaniu upadłościowym wyłącznie jeden wierzyciel (pozostający w stałych stosunkach handlowych z upadłym), a wobec powyższego stan niewypłacalności spółki (...) Spółka z o.o. się pogłębił w stosunku do innych wierzycieli, gdyż cena uzyskana ze sprzedaży tej nieruchomości obciążonej hipoteką na rzecz spółki (...) Sp. z o.o. zostanie przeznaczona na spłatę należności dla (...) Sp. z o.o., z pominięciem pozostałych wierzycieli, ujawnionych w planie podziału wierzytelności, zgłoszonych w toczącym się postępowaniu upadłościowym;

4) naruszenie przepisów prawa materialnego tj. przepisu art. 160 ust.1 p.u. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że sprecyzowanie powództwa poprzez żądanie uznania za bezskuteczną czynności ustanowienia hipoteki umownej w stosunku do masy upadłości reprezentowanej przez powoda na rozprawie w dniu 1 sierpnia 2018 r. stanowi zmianę żądania pozwu w myśl przepisów art. 193 k.p.c. i wymaga formy pisemnej podczas gdy zgodnie z przepisem art. 160 ust.1 p.u. w sprawach dotyczących masy upadłości syndyk dokonuje czynności w imieniu własnym na rachunek upadłego, stąd syndyk występując w sprawach o uznanie za bezskuteczne czynności działa w imieniu własnym, ale na rachunek masy upadłości. Wobec powyższego doprecyzowanie żądania nie stanowi zmiany powództwa w rozumieniu art. 193 k.p.c.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uznanie za bezskuteczną w stosunku do masy upadłości czynności ustanowienia hipoteki umownej łącznej do kwoty 10.700.000 złotych ustanowionej dnia 5 marca 2014 r. aktem ustanowienia hipoteki Repertorium (...) sporządzonym w siedzibie spółki (...) Sp. z o.o. w T. przy ul. (...) - przed notariuszem M. K., prowadzącym Kancelarię Notarialną w K. przy ul. (...), obciążającej nieruchomość gruntową, składającą się z działek nr nr: (...) i (...) położonych w M., gmina W., objętej księgą wieczystą nr (...), prowadzoną przez Sąd Rejonowy Wydział VI Ksiąg Wieczystych w T., ewentualnie wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji. Ponadto wniósł o zasądzenie od strony pozwanej na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie II – instancyjne.

W odpowiedzi na apelację strona pozwana (...) Sp. z o.o. w T. wniosła o oddalenie apelacji w całości oraz o zasądzenie na jej rzecz od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie.

Na wstępie odnieść się należy do sformułowanego przez apelanta zarzutu naruszenia przepisów prawa materialnego tj. przepisu art. 160 ust.1 p.u. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że sprecyzowanie powództwa poprzez żądanie uznania za bezskuteczną czynności ustanowienia hipoteki umownej w stosunku do masy upadłości reprezentowanej przez powoda na rozprawie w dniu 1 sierpnia 2018 r. stanowi zmianę żądania pozwu w myśl

przepisów art. 193 k.p.c. i wymaga formy pisemnej, podczas gdy w sprawach dotyczących masy upadłości syndyk dokonuje czynności w imieniu własnym na rachunek upadłego. Zgodnie z art. 321 par. 1 k.p.c. sąd nie może wyrokować co do przedmiotu nieobjętego żądaniem ani zasądzać ponad żądanie. Sąd nie może więc wbrew żądaniu powoda zasądzić czegoś jakościowo innego, albo w większym rozmiarze, czy też zasądzić powództwo na innej podstawie faktycznej niż wskazana przez powoda. Zasady związania nie należy jednak rozumieć w ten sposób, że sąd nie może nigdy odstąpić od literalnej treści petitum pozwu. Uwzględniając powództwo, sąd musi zawsze dostosować treść wyroku do celu pozwu, to jest zapewnienia powodowi skutecznej (w tym wykonalnej) ochrony prawnej w granicach wynikających z zastosowanych przez sąd norm prawa materialnego. Jeżeli zatem sformułowanie to jest dwuznaczne, niewyraźne lub niewłaściwe, sąd może je odpowiednio zmodyfikować, nie naruszając jednak woli powoda, wyrażonej wprost lub dającej się wywieść z uzasadnienia żądania. Nie jest uznawane za wyjście ponad żądanie takie doprecyzowanie w wyroku treści żądania, które nie zmienia istoty roszczenia i pozostaje w zgodzie z intencjami powoda. Chodzi tu bowiem wyłącznie o nadanie objawionej w treści pozwu woli powoda poprawnej jurydycznie formy.

W sprawie niniejszej powód w pierwotnie sformułowanym żądaniu domagał się uznania czynności prawnej za bezskuteczną wobec syndyka masy upadłości. Tymczasem oczywistym jest, że z dniem ogłoszenia upadłości syndyk wykonuje za dłużnika wszelkie czynności (zarówno materialnoprawne, jak i procesowe) dotyczące masy upadłości. Istota zastępstwa pośredniego wyrażona w art. 160 ust. 1 prawa upadłościowego i naprawczego, polega jednak na tym, że syndyk dokonuje czynności w imieniu własnym, lecz na rachunek dłużnika. Oznacza to, że w stosunkach zewnętrznych stroną czynności prawnej jest syndyk, lecz skutek tej czynności wywierany jest bezpośrednio w stosunku do dłużnika. Syndyk jest stroną w znaczeniu formalnym (procesowym), tzn. działa w postępowaniu we własnym imieniu. Natomiast stroną w znaczeniu materialnym, pomimo ogłoszenia upadłości, pozostaje upadły. Podstawienie procesowe syndyka w miejsce upadłego jest podstawieniem bezwzględnym, przy którym legitymację procesową ma tylko podmiot podstawiony. Podstawienie syndyka odnosi się tylko do postępowań dotyczących masy upadłości (wyrok SN z 16 stycznia 2009 r., III CSK 244/08). Należy więc uznać, że choć to syndyk masy upadłości był stroną powodową, tym niemniej jego żądanie dotyczące uznania za bezskuteczną czynności ustanowienia hipoteki umownej łącznej do kwoty 10.700.000 złotych ustanowionej dnia 5 marca 2014 r., mogło wyrzucić skutki tylko i wyłącznie w stosunku do masy upadłości. Przebieg procesu i postawa obu jego stron, nie może pozostawiać wątpliwości, że taka była nie tylko wola powoda, ale tak również żądanie pozwu było interpretowane przez stronę pozwaną. W takiej zaś sytuacji oświadczenia złożonego przez powoda na rozprawie w dniu 1 sierpnia 2018 r. nie sposób było taktować jako zmiany (przekształcenia) powództwa, ale jedynie jako doprecyzowanie – pierwotnie błędnie skonstruowanego – żądania. W świetle art. 193 k.p.c. zmiana powództwa może polegać na wystąpieniu z nowym roszczeniem obok pierwotnego bądź też na zgłoszeniu nowego roszczenia zamiast pierwotnego. Nie budzi zaś sporu, że czynności procesowe polegające na sprostowaniu, doprecyzowaniu czy też bliższym określeniu żądania nie stanowią zmiany powództwa w rozumieniu art. 193 k.p.c.

Sąd I instancji prawidłowo ustalił, że spółka (...) sp. z o.o. w M. i strona pozwana (...) sp. z o.o. w T. pozostawały w stałych stosunkach gospodarczych. Świadczy o tym (na co zwrócił uwagę Sąd Okręgowy) nie tylko długotrwała współpraca spółek, znaczna skala obrotów między tymi podmiotami, ale również okoliczność, że obie spółki były ze sobą związane. Większościowym wspólnikiem spółki (...) Sp. z o.o. była bowiem spółka (...) S.A. z siedzibą w K., zaś większościowym akcjonariuszem spółki (...) S.A. jest M. W. (1). Tymczasem większościowym udziałowcem spółki (...) sp. z o.o. w T. pozostawała spółka (...) sp. z o.o. z siedzibą w K., której większościowym udziałowcem jest M. W. (1), a pozostałymi udziałowcami K. W. (córka M. W. (1)), J. T. (córka M. W. (1)) i G. T. (zięc M. W. (1)). Choć więc stan faktyczny nie pozwala przyjąć, że upadła spółka jest spółką powiązaną dla strony pozwanej w rozumieniu art. 4 par. 1 pkt 5 k.s.h. (rozumianej jako spółka kapitałowa, w której inna spółka handlowa albo spółdzielnia dysponuje bezpośrednio lub pośrednio co najmniej 20% głosów na zgromadzeniu wspólników albo na walnym zgromadzeniu, także jako zastawnik lub użytkownik, albo na podstawie porozumień z innymi osobami lub która posiada bezpośrednio co najmniej 20% udziałów albo akcji w innej spółce kapitałowej) to jednak wzajemne powiązania osobowe spółek wskazują na ich wzajemne powiązanie. Sąd Okręgowy słusznie zresztą zauważył, że dla instytucji skargi pauliańskiej z art. 527 k.p.c. wystarczające jest aby podmioty te pozostawały ze sobą w stałych kontaktach gospodarczych. Oznacza to, że zachodzi domniemanie, o którym mowa w art. 527 § 4 k.c., tj. strona pozwana miała świadomość, że spółka

(...) Sp. z o.o. działa ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, gdyż strony pozostawały ze sobą bliskich kontaktach gospodarczych. Łączące spółki stosunku gospodarcze, a także okoliczność bliskich powiązań osobowych między udziałowcami obu spółek świadczą również zdaniem Sądu o tym, że spółka (...) Sp. z o.o. działała ze świadomością pokrzywdzenia innych wierzycieli.

Niezasadny jest natomiast wniosek Sądu Okręgowego, że powód nie wykazał okoliczności wskazujących na pokrzywdzenie wierzycieli, w szczególności, że przez ustanowienie hipoteki spółka (...) Sp. z o.o. stała się niewypłacalna w ogóle lub stała się niewypłacalna w wyższym stopniu niż przed ustanowieniem zabezpieczenia. Z ustalonego w sprawie stanu faktycznego wynika, że w dniu 31.12.2013 roku pomiędzy stronami doszło do zawarcia umowy konwersji wierzytelności na podstawie której spółce (...) Sp. z o.o. przysługiwały wobec Spółki (...) Sp. z o.o. wierzytelności w łącznej kwocie 7.500.000 złotych. W dniu 5.03.2014 roku upadła spółka ustanowiła hipotekę umowną łączną do kwoty 10.700.000 złotych na rzecz strony pozwanej. Ustanowienie hipoteki nastąpiło w stosunku do działek położonych w miejscowości M. gmina W. o numerach(...) i(...), objętych księgą wieczystą nr (...), prowadzoną przez Sąd Rejonowy Wydział VI Ksiąg Wieczystych w T.. W orzecznictwie wskazuje się, że czynność prawna dłużnika jest uważana za dokonaną z pokrzywdzeniem wierzyciela zawsze wtedy gdy skutkiem tej czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo też – stał się niewypłacalny w stopniu wyższym, niż był przed dokonaniem tejże czynności. Ten ostatni człon zawarty w przepisie art. 527 § 2 k.c. każe przyjąć, że dłużnik niewypłacalny to taki, który przez czynność prawną pomniejsza swoją substancję majątkową, a zatem zwiększając „stopień” swojej niewypłacalności – naraża się na skargę pauliańską, za długi bowiem odpowiada całym swoim majątkiem, wszystkimi jego składnikami (orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 18.09.1998r. III CKN 612/97). Mając na uwadze powyższe rozważania wskazać należy, iż sam fakt dokonania przez dłużnika określonej czynności prawnej nie powoduje naruszenia żadnych praw wierzyciela, o ile ten może zaspokoić swą wierzytelność z innego majątku dłużnika. Dopiero w sytuacji gdy jest to niemożliwe przysługuje mu ochrona przewidziana w art.527 k.c. Pokrzywdzenie wierzyciela należy oceniać, nie według chwili dokonania czynności prawnej dłużnika z osobą trzecią, lecz według chwili jej zaskarżenia, to jest musi istnieć w dacie wystąpienia z żądaniem uznania jej bezskuteczności. W sprawie niniejszej wskazać należy, że już w 2013 r. upadła spółka miała zadłużenie wynoszące 23.177.627,64 zł, w 2014 r. – 15.869.198,65, w 2015 r. – 18.719.147,37 zł. Stan ten aż do ogłoszenia upadłości w dniu 20.09.2016 r. nie uległ poprawie. Oznacza to, że ustanowienie w dniu 5.03.2014 r. hipoteki umownej łącznej do kwoty 10.700.000 złotych na rzecz strony pozwanej (obciążającej nieruchomości obejmującą działki o numerach (...), a objętych księgą wieczystą nr (...), prowadzoną przez Sąd Rejonowy Wydział VI Ksiąg Wieczystych w T.) stanowi pogłębienie stanu niewypłacalności spółki. Ustanowienie hipoteki stanowiło bowiem wyłączenie wskazanej w akcie notarialnym nieruchomości spod ewentualnej egzekucji dla wszystkich pozostałych wierzycieli. Pierwszeństwo zaspokojenia swojej wierzytelności uzyskał tylko jeden z wierzycieli tj. spółka (...) Sp. z o.o., która była powiązana osobowo z upadłą spółką, z którą też pozostawała w stałych stosunkach gospodarczych. Wskutek czynności z dnia 5.03.2014 r. nieruchomości ta nie mogła stanowić przedmiotu, z której mogli się zaspokoić wszyscy wierzyciele. Spółka pozwana uzyskała tym samym lepszą pozycję niż pozostali wierzyciele. Ponadto w wyniku ustanowienia zabezpieczenia spółka (...) Sp. z o.o. uzyskała możliwość zaspokojenia się z majątku spółki z pierwszeństwem przed innymi wierzycielami, którzy mieli względem spółki znaczne wierzytelności.

W konsekwencji należy więc uznać, że co prawda ustanowienie na rzecz jednego z wierzycieli zabezpieczenia w postaci hipoteki nie uszczupliło majątku dłużnika jako takiego, doprowadziło jednak do sytuacji, że z nieruchomości, która została obciążona hipoteką w praktyce zaspokojenie będzie mógł otrzymać tylko jeden wierzyciel, a to ten, na rzecz którego hipoteka została ustanowiona, zwłaszcza zważywszy na wysokość zabezpieczonej wierzytelności i wartość nieruchomości.

Oczywiście, że co do zasady dłużnik ma prawo wyboru wierzyciela, którego chce spłacić, skoro przy wielości wierzycieli przepisy nie przewidują szczególnej kolejności ich spłacania i sam fakt wyboru jednego z nich i spłacenie jego wierzytelności nie może być przedmiotem zarzutu z art. 527 § 1 k.c, to jednak będzie on miał zastosowanie wtedy, gdy dłużnik dokonał wyboru wierzyciela w sposób arbitralny, prowadzący do uprzywilejowania go kosztem pozostałych w okolicznościach, które wskazują na rychłą możliwość ogłoszenia upadłości dłużnika i wyprowadzania z jego majątku istotnych składników, co może prowadzić do niemożności zaspokojenia się wierzycieli z przyszłej masy upadłości

(tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 23 listopada 2005 r. II CK 225/05). Również w wyroku z dnia 8 sierpnia 2008 r. V CSK 79/08 Sąd Najwyższy stwierdził, że przepis art. 527 kc ma również zastosowanie do czynności prawnej dokonanej przez dłużnika z jednym tylko z wierzycieli, jeżeli jest to czynność naruszająca wynikającą z ustawy lub umowy kolejność zaspokajania wierzycieli, a zatem jeżeli dłużnik dowolnie dokonał uprzywilejowania niektórych spośród wierzycieli kosztem pozostałych. W razie wielości wierzycieli dłużnik ma wprowadzić co do zasady prawo wyboru wierzyciela, którego chce zaspokoić, niemniej w niektórych sytuacjach zaspokojenie jednego lub niektórych wierzycieli odpowiada przesłankom z art. 527 kc. Będzie tak m. in. wtedy, gdy dłużnik dokonał wyboru wierzyciela w sposób arbitralny, prowadzący do uprzywilejowania go kosztem pozostałych w okolicznościach, które wskazują na rychłą możliwość ogłoszenia upadłości dłużnika i wyprowadzenie z jego majątku istotnych składników, co może prowadzić do niemożności zaspokojenia wierzycieli z przyszłej masy upadłości.

W okolicznościach niniejszej sprawy takie uprzywilejowanie jednego z wierzycieli i zapewnienie mu zaspokojenia jako dłużnikowi rzeczowemu, praktycznie z całkowitym wyłączeniem innych wierzycieli musi być uznane za arbitralny wybór wierzyciela, prowadzący do uprzywilejowania go kosztem innych wierzycieli. Zwrócić też należy uwagę, że ustanowienie zabezpieczenia hipotecznego nastąpiło w sytuacji kiedy dłużnik miał bardzo znaczne zaległości płatnicze, o czym świadczy choćby wysokość długu względem strony pozwanej. Nie zaspokajał też przynajmniej częściowo innych wierzycieli, a jego sytuacja pogarszała się. Podkreślenia też wymaga, że już po ustanowieniu hipoteki łącznej i wpisaniu jej w 4 – ch księgach wieczystych obejmujących nieruchomości dłużnika, nieruchomości objęte trzema księgami, o bardzo znacznej wartości dłużnik zbył, a jednym z nabywców była pozwana spółka. Na dodatek wierzytelność dłużnika z tytułu ceny została potrącona z wierzytelnością zabezpieczoną opisaną hipoteką łączną. To również przemawia za przyjęciem, że dłużnik traktował pozwaną spółkę jako wierzyciela w sposób uprzywilejowany.

Mając powyższe na uwadze Sąd zmienił zaskarżony wyrok orzekając jak w sentencji. Konsekwencją uwzględnienia powództwa powoda była zmiana rozstrzygnięcia o kosztach poprzez zasądzenie zwrotu kosztów procesu w kwocie 25.017 zł od strony pozwanej na rzecz powoda.

Sąd Apelacyjny rozstrzygnął o kosztach postępowania apelacyjnego z mocy art. 98 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c. oraz § 2 pkt 9 w związku z § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015, poz. 1800 ze zm.). Na mocy art. 113 ust. 1 w zw. z art. 13 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych nakazał pobrać od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 100.000 zł tytułem nieuiszczonej opłaty sądowej od apelacji, która nie została uiszczona.

SSA Teresa Rak SSA Jan Kremer SSA Paweł Czepiel